

KAZIMIERZ STOPA

ur. 1923; Rozięcín



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, PRL
Słowa kluczowe	projekt Archiwum Historii Mówionej - opracowanie i udostępnienie online najcenniejszych zasobów, ulica 3 Maja 20, warunki mieszkaniowe, wygląd ulicy 3 Maja

20. Ulica 3 Maja

Od 1953 do 1960 roku, siedem lat tam mieszkałem. Z tym, że później dostałem jeszcze jeden pokój dodatkowo, więc powierzchniuowo mi się polepszyło, ale na to, żeby tam zaprowadzić budowę wewnątrz i doprowadzić wodę, zbudować ubikacje i inne rzeczy, to nie stać mnie było materialnie. Potrzeba też było mieć zgodę władz miejskich przy zmianie struktury obiektu, a ja wróciłem na Krzywą, dostałem służbowe mieszkanie i tam przeszedł gość, który musiał opuścić mieszkanie, które ja po nim zająłem na Krzywej. To miało miejsce w 1960/61, ten rok szkolny.

A ulica 3 Maja niewiele się zmieniła w swoim wyglądzie. Mieszkałem pod numerem 20, było brukowane podwórze, zamknięte. Jak się w bramie stało, to była oficyna lewa, oficyna prawa, która kończyła się płotem. Za płotem był niewielki ogródek, który uprawiała dozorczyńni tej kamienicy. U szczytu lewego skrzydła była publiczna ubikacja. Za bramą był kran, z którego można było czerpać wodę dla wszystkich mieszkań, które nie miały u siebie wody - między innymi ja z tego korzystałem. Teraz zniknął ten ogródek warzywny, tam sobie pobudowali lokatorzy budki, tam są garaże, samochody trzymają. Wygląd zmienił się na gorsze. A w sąsiednich bramach, to nic nie uległo zmianie. Tam wówczas sklepy były tylko pomiędzy gmachem kuratorium a ulicą, nie wiem, ona się nazywa Cicha, czy Krótka? Bo tu, gdzie zaczyna się szpital, dermatologia, skrzyżowanie ulicy 3-go Maja z tą ulicą, która biegnie poza gmachami uniwersytetu, to tam sklepów nie było, były tylko pomiędzy kuratorium a tą ulicą Cichą. Natomiast po prawej stronie były budynki szpitala dermatologicznego, był skład węglowy, był jakiś warsztat stolarski, jakiś warsztat ślusarski, w takich obskurnych budach, w tej chwili tego nie ma. Stoją nowe budynki, mieszczą się instytucje, nawet nie znam ich w tej chwili. Ale za czasów, gdy ja tam mieszkałem, to te kamienice, które były budowane, które stały, i stoją przy ulicy 3-go Maja, idąc w kierunku do kliniki okulistycznej, to były kamienice zbudowane pod koniec XIX

stulecia. Nawet znam nazwisko majstra murarskiego, mistrza murarskiego, który kierował budową tych kamienic –nazywał się Borucki. A mieszkał w dzielnicy tej za Bystrzycą, na Bronowicach.

Data i miejsce nagrania	2006-03-22, Lublin
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Redakcja	Mateusz Czekaj
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"